

ISIL planuje ataki w 9 krajach

27 marca 2016

Europa nadal nie może otrząsnąć się z szoku po kolejnym zamachu Państwa Islamskiego w zachodniej stolicy. Dla wielu krajów Bliskiego Wschodu podobna przemoc to przerażająca codzienność. 25 marca terrorysta-samobójca z ISIL wysadził się w Iskandarijji, mieście położonym ok. 40 km na południe od Bagdadu. Zaatakował po meczu amatorskiej ligi piłkarskiej, gdy tłum kibiców przyglądał się ceremonii wręczenia nagród zwycięzcom. Zabił przynajmniej 29 osób i ranił ponad 60. Jedną z ofiar był burmistrz miasta Ahmad Szakir. Cel nie był przypadkowy – dwustutysięczną Iskandarijję zamieszkują niemal wyłącznie szyici, w oczach ISIL heretycy. Do ataku na nich doszło w momencie, gdy wojsko irackie, z irańską pomocą, rozpoczyna szykowaną od dwóch miesięcy ofensywę w kierunku Mosulu. Władze w Bagdadzie z zagranicznym wsparciem są być może w stanie prowadzić regularne działania wojenne, są jednak bezradne, jeśli chodzi o wykrywanie komórek ISIL na terenach, które kontrolują jedynie teoretycznie. Wydarzenia po 2003 r. tak bardzo nakręciły spiralę nienawiści między irackimi sunnitami i szyitami, że jej powstrzymanie wydaje się obecnie całkowicie nieosiągalne. Na podobnie beznadziejną wygląda sytuacja w bombardowanym przez Arabię Saudyjską Jemenie. Wczoraj trzech terrorystów samobójców wysadziło się w powietrze w różnych punktach Adenu – teoretycznie kontrolowanego przez jemeński rząd. ISIL od tego roku coraz śmielej poczyną sobie w Jemenie, gdzie walczyły dotąd ze sobą wojska rządowe (z pomocą saudyjską) i partyzanci Huti (ze wsparciem Iranu). Terrorysty atakują jednych i drugich, dążąc do wyrwania dla siebie kolejnej połaci terytorium. Obok zdobytych już przez ISIL terenów południowej Libii z polami naftowymi ma być to nowe centrum dżihadu, na wypadek, gdyby na dłuższą metę nie udało się utrzymać zdobyczy w Syrii i

Iraku.[S]

Organizacja terrorystyczna Państwo Islamskie planuje ataki terrorystyczne, których celem są obywatele Rosji i Izraela w dziewięciu krajach, m.in. w Turcji – informuje w sobotę portal Haberturk. Według źródła w tureckim wywiadzie, te informacje zdobyto 8 marca podczas przesłuchania członków Państwa Islamskiego, których zatrzymano w mieście Gaziantep na południowym wschodzie kraju. Haberturk twierdzi, że do ataków z udziałem 30 wyszkolonych terrorystów użyte zostaną materiały wybuchowe. Obiektami ataków mogą być żydowskie wesela oraz związane z Rosją organizacje. W związku z tym tureckie władze wzmocniły ich ochronę. 19 marca zamachowiec-samobójca wysadził się w powietrze na ulicy Istiklal w głównej dzielnicy handlowej i turystycznej Stambuł. Zginęło pięć osób, w tym zamachowiec. 36 osób zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych było 3 Izraelczyków i obywatel Iranu. Szef MSZ Turcji poinformował, że ataku dokonał Mehmet Ozturk z Gaziantep, który był związany z Państwem Islamskim.[SN]

„Niemcy od dawna są potencjalnym celem ataków. Nie możemy liczyć na to, że międzynarodowy terroryzm ominie Niemcy. Nikt nie może zagwarantować absolutnego bezpieczeństwa w demokracji” – powiedział minister sprawiedliwości Niemiec Heiko Maas w wywiadzie dla „Saarbruecker Zeitung”. Minister dodał, że niemieckie służby robią wszystko, by zapobiec temu. Według jego słów, pomimo powagi sytuacji, nie ma powodów do paniki. Co więcej, nie można poddać się strachowi, aby terroryści nie poczuliby, że osiągnęli swój cel. „Żaden terrorysta nie może zagrozić naszemu wolnemu społeczeństwu, tylko my sami. Nie możemy pozwolić na zniszczenie naszego stylu życia” – zaznaczył Maas.[SN]

Internauci zauważyli niesamowite podobieństwo między jednym z zamachowców z Brukseli a młodym mężczyzną z obozu dla uchodźców, z którym kanclerz Niemiec Angela Merkel sfotografowała się we wrześniu. 25 marca policja opublikowała zdjęcie terrorysty Najima Laaachraou. Tego samego dnia

prokuratura oświadczyła, że zdetonował on ładunek wybuchowy na lotnisku. Po przeanalizowaniu fotografii użytkownicy portali społecznościowych zauważyli niezwykle podobieństwo między nim a młodym uchodźcą na selfie z Merkel. □Na jesieni 2015 roku kanclerz Niemiec Angela Merkel odwiedziła obóz dla uchodźców w Berlinie. Następnie w internecie i mediach pojawiła się wspólna fotografia Merkel i jednego z uchodźców. Zachowanie kanclerz było burzliwie omawiane w sieci. Spotkało się również z krytyką wśród niemieckich polityków. Później niemiecki portal MMnews poinformował, że Syryjczyk na zdjęciu z Merkel nie jest jednym z terrorystów, którzy przeprowadzili wtorkowe ataki w Brukseli.[SN]

„Młodzi ludzie na skraju radykalizacji nadal znajdują się we Francji pod obserwacją. Jest ich ponad 9 tys., w tym połowa z nich zmieniła religię (przeszła z chrześcijaństwa na islamu)” – powiedziała w rozmowie z agencją Sputnik francuska parlamentarzystka, współprzewodnicząca komisji ds. obserwacji sieci dżihadystów w Europie Nathalie Goulet. Francuska polityk dodała, że zapobieganie werbunkowi młodzieży przez dżihadystów powinno odbywać się już w szkołach. Według jej słów, proces deradykalizacji we Francji jest trudną pracą, „której nie da się wykonać z dnia na dzień”. Wcześniej poinformowano, że Francja jest liderem wśród krajów Unii Europejskiej pod względem liczby obywateli, którzy wyjechali do Syrii. Według firmy zajmującej się oceną ryzyka Aon, do tego kraju od kwietnia 2014 roku przybyło 1,2 tys. Francuzów, którzy walczą po stronie dżihadystów.[SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net